

WYROK Z DNIA 30 WRZEŚNIA 2009 R.
SNO 52/09

Przewodniczący: sędzia SN Henryk Gradzik (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster, Grzegorz Misiurek.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 30 września 2009 r. sprawy asesora Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości i Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł z a s k a r ż o n y w y r o k i u m o r z y ł p o s t ę p o w a n i e
d y s c y p l i n a r n e .

U z a s a d n i e n i e

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym wystąpiła z wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej przeciwko asesorowi Sądu Rejonowego, zarzucając jej, że w dniach 6 i 13 maja 2008 r. nie wykonała imiennego zarządzenia wiceprezesa Sądu Rejonowego z dnia 30 kwietnia 2008 r. i odmówiła poprowadzenia posiedzeń w Wydziale XII Wykonywania Orzeczeń tego Sądu, i tym samym doprowadziła do odwołania wszystkich wyznaczonych na te dni spraw, dopuszczając się rażącego naruszenia obowiązków wynikających z art. 22 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych – tj. popełnienie przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 tej ustawy.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt ASD (...), uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzuczonego czynu. W uzasadnieniu Sąd Dyscyplinarny stwierdził, że asesor nie miała możliwości podołania dodatkowym obowiązkom, nałożonym na nią wymienionym wyżej zarządzeniem Wiceprezesa Sądu. W okolicznościach sprawy wyraził pogląd, że „asesor nie może ponosić odpowiedzialności za niedomagania organizacyjne ze strony kierownictwa sądu, polegające na niewłaściwym zorganizowaniu zastępstwa za nieobecnego sędziego”.

Odwołania od powyższego orzeczenia wnieśli Minister Sprawiedliwości i Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego.

Minister Sprawiedliwości zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, polegający na

bezzasadnym przyjęciu, że obwiniona nie miała powinności i możliwości wykonania zarządzenia Wiceprezesa Sądu z dnia 30 kwietnia 2008 r., dotyczącego przeprowadzenia przez nią posiedzeń w Wydziale XII Sądu Rejonowego w dniach 6 i 13 maja 2008 r. Podnosząc ten zarzut, autor odwołania wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego w swoim odwołaniu zarzucił wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że obwiniona nie dopuściła się zarzuczonego czynu, mimo iż materiał dowodowy prowadzi do wniosku odmiennego;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a w szczególności:
 - obrazę art. 2 § 2 k.p.k., polegającą na oparciu orzeczenia na ustaleniach faktycznych nie odpowiadających prawdzie materialnej,
 - obrazę art. 4 i 7 k.p.k., na skutek oparcia ustaleń faktycznych na podstawie wybiórczo wyselekcjonowanych okoliczności przemawiających jedynie na korzyść obwinionej, natomiast pominięcie wszelkich okoliczności na niekorzyść obwinionej, a co za tym idzie – dowolną ocenę przeprowadzonych dowodów,
 - obrazę art. 424 k.p.k., gdyż uzasadnienie nie spełnia wymogów przewidzianych przez ustawę,
 - obrazę art. 9 § 1 k.p.k., gdyż rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o niepełny materiał dowodowy.

W konkluzji Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wniosła także o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

W toku niniejszego postępowania, jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji, nastąpiły zmiany ustawowe co do odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów sądowych. Podstawą tej odpowiedzialności w dacie wszczęcia postępowania był przepis art. 136 § 2 u.s.p. Z jego brzmienia wynikało, między innymi, że do asesorów sądowych, którym powierzono pełnienie obowiązków sędziowskich, stosuje się wszystkie przepisy tej ustawy regulujące odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów. Artykuł 136 u.s.p. został jednak w całości uchylony przez art. 60 pkt 12 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (Dz. U. Nr 26, poz. 175), która weszła w życie z dniem 4 marca 2009 r. Żadnym innym przepisem, w miejsce dotychczasowych, nie ustanowiono

odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów, którzy zachowali prawo orzekania jeszcze do dnia 5 maja 2009r. (art. 68 powołanej wyżej ustawy). Z dniem 4 marca 2009 r. odpadła zatem *ex lege* podstawa materialnoprawna odpowiedzialności dyscyplinarnej asesorów. Skutkiem procesowym tej zmiany jest wyłączenie możliwości wszczęcia, ale i dalszego prowadzenia wszczętych wcześniej postępowań dyscyplinarnych wobec asesorów sądowych. Z tym dniem Sąd Dyscyplinarny nie był już władny do orzekania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej tej grupy zawodowej, także w sprawach wcześniej wszczętych, a to wobec braku normy, która uprawniałaby do dalszego prowadzenia takich postępowań. Podmiotowo kognicja sądów dyscyplinarnych została ograniczona tylko do sędziów. Przepis art. 60 pkt 12 powołanej wyżej ustawy, znosząc odpowiedzialność dyscyplinarną asesorów, wprowadził zarazem przeszkodę procesową w prowadzeniu wobec nich postępowań dyscyplinarnych, stanowiącą ujemną przesłankę procesową w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Jedynym orzeczeniem, które Sąd Dyscyplinarny powinien był wydać w postępowaniu toczącym się przeciwko asesorom, było orzeczenie o jego umorzeniu na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 128 u.s.p. Organ ten nie miał już uprawnienia do orzekania merytorycznego, a więc do uznania obwinionej za winną popełnienia zarzuczonego jej przewinienia dyscyplinarnego, bądź do uniewinnienia jej od tego przewinienia. Zauważyć przy tym należy, że przepis art. 414 § 1 k.p.k., który stosuje się odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym, nie mógł znaleźć zastosowania w zaistniałej sytuacji procesowej w zakresie unormowania określonego w zdaniu drugim, a więc co do nakazu wydania wyroku uniewinniającego w razie stwierdzenia okoliczności wymienionych w art. 17 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. Orzeczenie takie jest bowiem rozstrzygnięciem w kwestii odpowiedzialności dyscyplinarnej asesora. To zaś nie należało już do kognicji Sądu Dyscyplinarnego.

Przedstawiony wywód, nawiązujący do zmian stanu prawnego wprowadzonych ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, uprawnia do wniosku, że zaskarżony wyrok jest obciążony uchybieniem wymienionym w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a więc w przepisie, który stosuje się odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym (art. 128 k.p.k.). Wyrok ten został wydany po zaistnieniu okoliczności wyłączającej prowadzenie postępowania. Niezależnie zatem od granic zaskarżenia i wpływu podniesionych zarzutów na treść wyroku, podlega on uchyleniu, a postępowanie dyscyplinarne – umorzeniu na podstawie wskazanych wyżej przepisów.

Orzekając o umorzeniu postępowania Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie pominął w rozważaniach przepisu art. 118 u.s.p. Nakazuje on dalsze prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, mimo wygaśnięcia stosunku służbowego sędziego w toku postępowania. Do dnia 4 marca 2009 r. przepis ten odnosił się również do postępowań dyscyplinarnych w sprawach asesorów, którym powierzono pełnienie

czynności sędziowskich. Od tego jednak dnia nie można było kontynuować wszczętych wcześniej postępowań dyscyplinarnych w sprawach asesorów, skoro zniesiono podstawę materialnoprawną tej odpowiedzialności. Jest oczywiste, że przepis art. 118 u.s.p. odnosi się do obwinionego, należącego do kategorii osób, wobec których ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych przewiduje odpowiedzialność dyscyplinarną także wtedy, gdy stosunek służbowy z tym obwinionym uległ rozwiązaniu lub wygaśnięciu. Od dnia 4 marca 2009 r. nie należeli do niej asesory, którym powierzono pełnienie czynności sędziowskich. Raz jeszcze należy podkreślić, że nie było dopuszczalne prowadzenie postępowania dyscyplinarnego, gdy zabrakło materialnoprawnej podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie ma znaczenia swoiste przywrócenie przez ustawodawcę art. 136 § 1 i 2 u.s.p., przez nadanie mu nowego brzmienia przepisem art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 459). Jeśli bowiem przyjąć, że przepisem tym wprowadzono na powrót odpowiedzialność dyscyplinarną asesorów, to mogła ona dotyczyć tylko przewinień popełnionych przez nich po wejściu w życie tej ustawy, a więc po dniu 21 kwietnia 2009 r.

Z wszystkich tych powodów Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł, jak w części dyspozytywnej.